

Laura Lewandowska – „Jestem zaburzona. Jestem nienormalna. Jestem opętana.”

UJOT FM, 28 maja 2023

Link: <https://ujot.fm/jestem-zaburzona-jestem-nienormalna-jestem-opetana-psy-ras-drobnych-w-teatrze-barakah/>

Statystyki pokazują, że około 1,2 milionów Polaków zmagają się z depresją. Należę do tych osób. Być może osoby czytające ten tekst również. I wiem, że rozumiemy się bez słów. Wiem, że i Wam jest naprawdę trudno chociażby w podstawowych czynnościach dnia codziennego. Znam ataki paniki, frustracji i agresji wynikającej z bezsilności. Jesteśmy nienormalni. Jesteśmy chorzy. Społeczeństwo uznaje nas za dziwadła. A szpitale psychiatryczne, do których trafiamy? One tworzą hermetyczny świat, po którego opuszczeniu czujemy się na wolności jeszcze gorzej. Brzmi okropnie, ale warto o tym mówić głośno i świadomie.

„Psy ras drobnych” jest spektaklem uświadamiającym kwestie, o których być może nawet każdy wie, ale nie chce zdawać sobie z nich sprawy. Zwraca uwagę na niemal każdy aspekt warunków szpitali psychiatrycznych, wzorując się na krakowskim Kobierzynie. Trzy kobiety, może i nasze rówieśniczki, niemal dosłownie wcielają się w role pacjentek owego oddziału damskiego.

Do wnętrza uderza naturalizm przedstawiony na scenie. Wprowadziło to we mnie uczucie, że ktoś mnie rozumie, że nie jestem sama, że nie tylko ja jestem *chora psychicznie*. Każdy aspekt na scenie, bez wyjątku, sprawił, że pojawiły się we mnie te same uczucia i emocje, które towarzyszyły mi w podobnych sytuacjach w życiu. Takie posunięcie jest niezwykle odważne i istotne. Chociaż przykre, to ogromnie uświadamiające. Mowa tutaj nie tylko o doświadczeniach psychicznych, ale *stricte* fizjologicznych. Czy wiedzieliście, że większość pacjentów i pacjentek oddziałów psychiatrycznych zmagają się z niesamowicie męczącym zatwardzeniem? Niestety.

Widownia została niemal dosłownie zmuszona do wypełnienia jednego z najpopularniejszych testów na depresję. Mowa oczywiście o klasycznym MMPI, w którym pytania o myśli rezygnacyjne przeplatają się z tematem uwielbienia swoich stóp i wchodzeniem we władanie złych mocy. 567 pytań, które mają zaklasyfikować pacjenta w pewien schemat chorobowy. Doskonale przedstawiona sytuacja absurdu leczenia psychiatrycznego, schematów stale powielanych, nietypowych i osobistych pytań zadawanych.

„Psy ras drobnych” to terapia grupowa, w której uczestniczy cała widownia. Interakcja z widzami jest przejmująca, prywatna, osobliwa. Taki zabieg zdecydowanie daje do myślenia. Tłumaczy, że choroba psychiczna nie jest znakiem bycia nienormalnym. Pokazuje niestety smutną prawdę oddzielającą ludzi zmagających się z chorobą, wariatów od osób zdrowych, normalnych.

Jestem zdecydowanie zwolenniczką uświadamiania społeczeństwa w temacie zdrowia psychicznego. Jest to tak trudna rzecz, niepojęta, ogarniająca ludzi niczym śmiertelna epidemia, zagmatwana, bolesna. Mówiąc otwarcie o zaburzeniach psychicznych przyczyniamy się do świadomej pomocy i wsparcia tych, którzy tego potrzebują. „Psy ras drobnych” to mocny manifest w kwestii nie stygmatyzowania zaburzeń i chorób. Bądźmy dla siebie dobrzy, bądźmy równi, a świat stanie się lepszy.